

SIERPIEŃ 2016 r.  
NUMER 271

# SPICES

[WWW.KATARZYNA.KATOWICE.OPOKA.ORG.PL](http://WWW.KATARZYNA.KATOWICE.OPOKA.ORG.PL)

MIESIĘCZNIK PARAFII ŚW. KATARZYNY W JASTRZĘBIU GÓRNYM







# Festyn odpustowy





Gdy oni odchodzili od Niego, Piotr rzekł do Jezusa: «Mistrzu, dobrze, że tu jesteśmy. Postawimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza». Nie wiedział bowiem, co mówi. 34 Gdy jeszcze to mówił, zjawił się obłok i osłonił ich; zlekli się, gdy [tamci] weszli w obłok. Łk 9, 28b – 36

Kiedy apostołowie zobaczyli Jezusa na górze, chcieli Go tam zatrzymać, zbudować Mu namiot i wpatrywać się w Niego godzinami. I my nieraz chcemy zatrzymać Jezusa przy sobie i tylko uwielbiać Go w modlitwie. Tymczasem Jezus stale się wymyka. Trzeba za Nim iść. Historia przemienienia Pańskiego zdarzyła się przecież w drodze do Jerozolimy, gdzie Jezus był ukrzyżowany. W dziewiętnastowiecznych modlitewnikach nazywano Jezusa eucharystycznego

## ŚWIĘTO PRZEMIENIA PAŃSKIEGO

6 sierpnia 2016 r.



modlitewnikach nazywano Jezusa eucharystycznego

stycznego „Więźniem tabernakulum” Jednakże tabernakulum to raczej brama, przy której spotykamy się z Jezusem, żeby pójść za Nim tam, gdzie On iść zamierza. Olśnienie jest najczęściej chwilą. Wiara – trudną drogą. Naprawdę wierzymy po ciemku. Gdyby zatrzymano Jezusa i proroków w trzech tryumfalnych świątyniach, to nie byłoby Wielkiego Piątku, zmarłych twychwstania, odkupienia, Mszy świętej, chrześcijaństwa...

**A wy bądźcie podobni do ludzi, oczekujących swego pana, kiedy z uczty weselnej powróci, aby mu zaraz otworzyć, gdy nadejdzie i zakołacze. Szczęśliwi owi słudzy, których pan zastanie czuwających, gdy nadejdzie. Zaprawdę, powiadam wam: Przepasze się i każe im zasiąść do stołu, a obchodząc będzie im usługiwał. Łk 12, 32 – 48**

Chyba Pan Jezus myślał o ludziach w podszłym wieku, o tych, co czekają wieczorem. Starsi ludzie narzekają na zdrowie, obawiają



## XIX NIEDZIELA ZWYKŁA

7 sierpnia 2016 r.

się, że życie zmarnowali. Kto z nich Pan Jezusa z płonąca pochodnią, to znaczy z radością. Niech nam się nie wydaje, że czeka się długo. Wszystko, co się kończy, jest zawsze krótkie

**Czy myślicie, że przyszedłem dać ziemi pokój? Nie, powiadam wam, lecz rozłam. Odtąd bowiem pięcioro będzie rozdwojonych w jednym domu: troje stanie przeciw dwojgu, a dwoje przeciw trojgu; ojciec przeciw synowi, a syn przeciw ojcu; matka przeciw córce, a córka przeciw matce; teściowa przeciw synowej, a synowa przeciw teściowej». Łk 12, 49 – 53**

„Nie przynoszę pokoju, ale rozłam”. Jezus nie jest słodkim marzycielem z powieści Renana. Jest tym, któremu będą się przeciwstawiać. Dzieli ludzi w zdecydowany sposób: na tych, co żyją miłością, i tych, co żyją nienawiścią. Albo – albo. Jak często nie chcemy pogodzić się z takim podziałem. Wolimy dzielić ludzi na dobrych i złych, chociaż nie wiemy, kto jest

## XX NIEDZIELA ZWYKŁA

14 sierpnia 2016 r.

naprawdę dobry, a kto naprawdę zły. Nie żyjemy duchem Chrystusowej Ewange-



lii, jeżeli nienawidzimy ludzi, których uważamy za złych. Bo źli są pewno lepsi, niż nam się wydaje. Przecież mogą się spotkać z łaską Bożą.

**Wtedy Maryja rzekła: Wielbi dusza moja Pana, i raduje się duch mój w Bogu. Moim Zbawcy. Bo wejrzał na uniżenie Służebnicy swojej. Oto bowiem błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia. Łk 1, 39-56**

Jezus mógł sam wejść do Nieba, a Maryja choć bez grzechu, musiała być do Nieba wzięta. To przypomina nam o tym, że człowiek nie może zasłużyć na Niebo, nie zdobędzie go o własnych siłach. Człowiek może tylko przyjmując dar Nieba od Boga. Dlatego do Nieba szybko biegną pokorni, ci którzy przyznają się do swoich słabości i nie koncentrują na tym ile już dla Pana Boga zrobili. Pozwolisz

Jezusowi by Cię zaniósł do Nieba jeśli stracisz siły?

## UROCZYŚĆ WNIEBOWZIECIA NMP

15 sierpnia 2016 r.



Czy będziesz się szamał i wołał ja sam, ja sam, może inni tak, ja nie potrzebuję pomocy...

**«Usiłujcie wejść przez ciasne drzwi; gdyż wielu, powiadam wam, będzie chciało wejść, a nie będą mogli. Skoro Pan domu wstanie i drzwi zamknie, wówczas stojąc na dworze, zaczniecie kołatać do drzwi i wołać: "Panie, otwórz nam!"; lecz On wam odpowie: "Nie wiem, skąd jesteście". Łk 13, 22 – 30**



Usiłujcie wejść przez ciasną bramę - powiedział. Przez ciasną bramę nie przejdzie wielbłąd, słoń, pysz-

## XXI NIEDZIELA ZWYKŁA

21 sierpnia 2016 r.

ny Goliat ani żaden nadęty olbrzym. Żeby przejść przez bramę, trzeba zrzucić pychę z serca, trzeba poczuć się małym, zależnym od Boga. Nie sobie zaufać, tylko łasce.

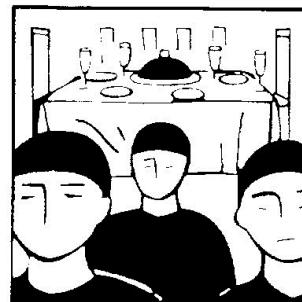
**«Gdy wydajesz obiad albo wieczerzę, nie zapraszaj swoich przyjaciół ani braci, ani krewnych, ani zamożnych sąsiadów, aby cię i oni nawzajem nie zaprosili, i miałbyś odpłatę. Lecz kiedy urządzasz przyjęcie, zaprosz ubogich, ułomnych, chromych i niewidomych. A będziesz szczęśliwy, ponieważ nie mają czym tobie się odwdziżyć; odpłatę bowiem otrzymasz przy zmartwychwstaniu sprawiedliwych». Łk 14, 1. 7 – 14**

Kiedy urządzasz ucztę, zaprosz ubogich, ułomnych, chromych i niewidomych. Będziesz szczęśliwy, bo nie mają czym ci się odwdziżyć. Jak to rozumieć? Tak często nie chcemy niczego przyjmować, bo uważamy, że nie w stanie się. Zrażeni niewdzięcznością ludzką, często nie chcemy dawać, bo jesteśmy przekonani, że nikt nam nie podziękuje. Czy trze-

## XXII NIEDZIELA ZWYKŁA

28 sierpnia 2016 r.

ba tak przeliczać? Kto kocha, przyjmuje to co dostaje i daje nie żądając wdzięczności.



Miłość nie rachuje. Przecież wszystko otrzymujemy od Boga poprzez ludzi. A jeżeli cokolwiek dajemy, to z tego, co mamy od Boga.



## Lipiec w naszej parafii

### ŚLUBY:

Ewelina Cygoń – Damian Fajkis  
 Wioletta Jędrzejewska – Andrzej Połomski  
 Mariola Sacher – Dariusz Pawełek  
 Barbara Stencel – Mateusz Henicz  
 Katarzyna Szpit – Piotr Juckiewicz

### CHRZTY:

Franciszek Mariusz Ilmak  
 Nikodem Marcisz  
 Oskar Damian Mroczek  
 Antoni Ireneusz Stelmach  
 Bartosz Antoni Urbaś  
 Kacper Dawid Wacnik

### ZAPOWIEDZI PRZEDŚLUBNE:

Józef Bielak – Agnieszka Błasiak  
 Adrian Fotyga – Sylwia Nowak  
 Mateusz Mazur – Weronika Urbańska  
 Dariusz Niesłańczyk – Monika Gajda  
 Piotr Papis – Marta Jackowiak  
 Grzegorz Sędek – Joanna Stąporek  
 Marcin Sitek – Sonia Trybuś  
 Tomasz Szulc – Marta Radoń

### POGRZEBY:

Marcin Kunina – 42 lata  
 Irena Sitek – 74 lata  
 Patrycja Stankiewicz – 37 lat  
 Janina Wróbel – 72 lata

Od kilku lat, w pierwszym tygodniu wakacji, z naszej parafii wędruje na Jasną Górę, piesza pielgrzymka. Tym razem do wspólnego pielgrzymowania szlakiem Orlich Gniazd, udało nam się namówić ks. Stefana Wyleżałka, dla którego, po przejściu Camino de Santiago, był to zaledwie lekki spacer...

Co robiliśmy po drodze? Modliliśmy się, śpiewaliśmy przy akompaniamencie gitary Sławka i ukulele Gosi, zaglądaliśmy do jaskiń, wdrapywaliśmy się na skałki i słuchaliśmy audycji prowadzonej przez dwie Magdy, które ciepło pozdrowiały cały wszechświat i okolice...

Codziennie rano modliliśmy się wspólnie na Mszy św. a wieczorami słuchaliśmy, przygotowanych przez ks. Proboszcza, konferencji o św. Pawle, który wdychał grozę, a wydychał śmierć... Na pierwszym miejscu noclegu odwiedził nas ks. Grzegorz Krzyk, który dowiódł niektórym kilka zapomnianych rzeczy, zjadł z nami grillowane kielbaski, wygłosił konfe-

rencję i wykonał kilka zadań w grze „44” – bo jakoś tak, nie wiadomo dlaczego, zwykle wypadło na Niego...

Po 4 dniach wędrowki dotarliśmy do Jasnogórskiej Matki (niektórzy do Teściowej) i powierzyliśmy Jej nasze sprawy i intencje parafii, a później odpoczywaliśmy w Domu Pielgrzyma, zjedliśmy wszystko co było KFC i bawiliśmy się w esmesowego chowanego. W piątek byliśmy na Mszy św. w kaplicy Cudownego Obrazu i na Drodze Krzyżowej na Wałach. A później wróciliśmy bussem do Jastrzębia.

Dziękujemy ks. Proboszczowi za duchowe przewodnictwo, poświęcony czas i cierpliwość, ks. Grzegorzowi za odwiedziny i pomoc, Sławkowi i Gosi za granie, Łukaszowi i Krzysiovi za noszenie, Błażejowi za wożenie bagaży, a Wszystkim pozostałym za prowadzenie modlitw, śpiewanie do mikrofonu i wspólne pielgrzymowanie. Może za rok znów pojedziemy razem...

*Ala Kaczorowska*

## PIESZA PIELGRZYMKA NA JASNĄ GÓRĘ

W dniach 11 - 12 lipca Seniorzy, ale nie tylko wybrali się na kolejną wycieczkę z cyklu „Podróżuj z Księdzem Darkiem”. Tym razem celem wycieczki pielgrzymki była Bazylika Matki Boskiej Licheńskiej w Licheniu Starym. O godz. 8:07 rozpoczęliśmy podróż. Przejeżdżaliśmy m.in. przez Tarnowskie Góry, Lubliniec, Olesno, Ostrów Wlkp. Kalisz, Konin, by na godz. 15:00 być w Licheniu. Wcześniej były dwa 30 min. postoje w Oleśnie i Fabianowie k. Kalisza. O godz. 16:45, pani przewodnik oprowadziła nas po kaplicach i miejscach Świętych. Odnaleźliśmy m.in. oryginał Krzyża do którego w 1944 roku strzelała Berta Bauer. Miało to miejsce po tym jak dzieci z Hitlerjugend utworzyły sobie sypialnię w Kościele Św. Doroty. W nocy nie mogły spać twierdząc, że coś ich straszy. Rano opowiedziały o tym Bercie, która oddała do Krzyża 13 strzałów twierdząc, że Boga nie ma, bo gdyby istniał już dawno by ją ukarał. Bezbożna Niemka zginęła 4 godz. później od kul wystrzelonych z samolotu.

Po zwiedzaniu mieliśmy czas wolny. Atrakcją była na przykład 31 piętrowa wieża. Myślę jednak, że każdy z nas poszedł się pokłonić Matce Bożej Licheńskiej. O godz. 19:00, ks. Dariusz i kilku

innych kapłanów, sprawowało Mszę Św. Po niej wysłuchaliśmy koncertu organowego Mateusza Gałuszki, a po koncercie zostaliśmy na Apelu Jasnogórskim. Następnie wszyscy udaliśmy się na kolację.

Następny dzień rozpoczęliśmy od Eucharystii o godz. 7:30, sprawowanej przez 15 kapłanów, w tym ks. Dariusza. Następnie udaliśmy się na śniadanie. Później mieliśmy czas na zwiedzanie i kupowanie pamiątek. Po obiedzie, o godz. 13:00, zaczęliśmy szykować się do powrotu.

Kto miał czas to pożegnał się z Matką Bożą. W czasie drogi powrotnej zatrzymaliśmy się w Lesie w Grąblinie, gdzie znajduje się klasztor sióstr Anuncjatek - zgromadzenia założonego przez św. Joannę Valois. Tam mieliśmy okazję zakupić dzemy miejscowej roboty. O godz. 15:35 wyruszyliśmy do Jastrzębia, które o godz. 21:55 przywitało nas lekką burzą. W czasie drogi powrotnej mieliśmy okazję śpiewać w autobusie pieśni kościelno-biesiadne, które poprowadził oczywiście Marcin Janicki.

Serdecznie dziękujemy ks. Dariuszowi za poświęcony czas, oraz panu kierowcy Andrzejowi Kałuży i firmie „Adamex” za szczęśliwy i bezpieczny dojazd.

*Marcin Janicki*

## PIELGRZYMKA DO LICHENIA

## *Co czeka nas w sierpniu*

### **ROCZKI:**

Sara Izabela Bury  
Maria Łucja Habza  
Zofia Helena Hofman  
Kacper Jakub Lesner  
Alex Oliwier Majchrzak  
Olivia Władysława Pawulska  
Kaja Amelia Pieter  
Karol Kamil Zniszczoł

### **18 URODZINY:**

Urszula Chmielewska  
Aleksandra Dudzik  
Daria Gołyszna  
Mateusz Nidecki  
Weronika Okła  
Kacper Pawłowski  
Natalia Połaszewska  
Ewelina Turlewicz



**JUBILEUSZE MAŁŻEŃSKIE:****1 rocznica**

Marlena i Mateusz Dankiewicz

Anna i Mikael Anre Gallais

Sylwia i Łukasz Łydka

Aleksandra i Kamil Maj

Justyna i Bartosz Mazur

Patrycja i Grzegorz Talik

**5 rocznica**

Gabriela i Dominik Jarawka

Monika i Dominik Urbaś

**10 rocznica**

Anna i Przemysław Ciesielscy

Dorota i Grzegorz Fila

Angelika i Tomasz Koszewscy

Barbara i Robert Kruszyk

Barbara i Kamil Renflejsz

Marzena i Krzysztof Wala

**15 rocznica**

Marta i Artur Borkowscy

Aneta i Bronisław Cholewa

Edyta i Robert Lisowscy

Ewa i Piotr Ruman

**20 rocznica**

Renata i Ireneusz Grzonka

Aleksandra i Zbigniew Marciniak

Aneta i Sławomir Niemyjscy

Małgorzata i Grzegorz Radwańscy

Jolanta i Tomasz Siwek

**25 rocznica**

Urszula i Krystian Fukała

Urszula i Adam Goraźdza

Barbara i Janusz Kulińscy

Ewa i Grzegorz Krasińscy

Iwona i Wojciech Lupa

Anna i Krzysztof Tabaka

Urszula i Zbigniew Wilk

**30 rocznica**

Małgorzata i Krzysztof Maciejewscy

Mariola i Stanisław Piekara

**35 rocznica**

Maria i Adam Dreczkowscy

Irena i Bogdan Korus

Anna i Zdzisław Stempińscy

Anna i Józef Szulik

**40 rocznica**

Barbara i Marek Kocoń

Maria i Stanisław Kulińscy

Bernadeta i Andrzej Kupczak

Barbara i Walenty Papież

Janina i Jerzy Siemiesz

**45 rocznica**

Genowefa i Zdzisław Baranowscy

Krystyna i Mieczysław Dankowscy

Elżbieta i Józef Fafińscy

Czesława i Tadeusz Idus

Maria i Józef Kaczorowscy

Maria i Ludwik Krzempek

Cecylia i Adam Koniec

Irena i Antoni Nowak

Teresa i Jerzy Paplińscy

Ewa i Kazimierz Zielińscy

**50 rocznica**

Elżbieta i Krystian Jonderko

• **7.08** - 19 Niedziela Zwykła. Kolekta przeznaczona na Wydział Teologiczny UŚ.

• **8.08** – poniedziałek. Wspomnienie św. Dominika, prezbitera. Do sprzątnięcia kościoła i kaplicy zapraszamy parafian z ul. Poznańskiej 26, 28, 13, 15 po Mszy św. wieczornej.

• **9.08** – wtorek. Święto św. Teresy Benedykty od Krzyża, dziewicy i męczennicy, patronki Europy

• **10.08** - środa. Święto św. Wawrzyńca, diakona i męczennika.

• **11.08** - czwartek. Wspomnienie św. Klary, dziewicy.

• **12.08** - piątek. Do sprzątnięcia kościoła i kaplicy zapraszamy parafian z ul. Poznańskiej 26, 28, 13, 15 po Mszy św. wieczornej.

• **13.08** - sobota. Różaniec fatimski o godz. 7.30.

• **14.08** - 20 Niedziela Zwykła.

- **15.08** – poniedziałek. Uroczystość Wniebowzięcia NMP. Odpust parafialny ku czci NMP. Porządek Mszy św. niedzielny.
- **16.08** - wtorek Do sprzątanía kościoła i kaplicy zapraszamy parafian z ul. Poznańskiej 17, 19, 21, 23 po Mszy św. wieczornej.
- **17.08** - środa. Uroczystość św. Jacka, kapłana, głównego patrona archidiecezji i metropolii katowickiej.
- **19.08** - piątek. Do sprzątanía kościoła i kaplicy zapraszamy parafian z ul. Poznańskiej 17, 19, 21, 23 po Mszy św. wieczornej.
- **20.08** – sobota. Wspomnienie św. Bernarda, opata i doktora Kościoła. Nauka dla Rodziców i Rodziców chrzestnych o godz. 16.30 w Domu Parafialnym.
- **21.08** - 21 Niedziela Zwykła. Stanowa pielgrzymka kobiet i dziewcząt do MB Piekarskiej. Chrztu o godz. 12.15. Kolekta na cele remontowe parafii.
- **22.08** - poniedziałek. Wspomnienie NMP, Królowej. Do sprzątanía kościoła i kaplicy zapraszamy parafian z ul. Poznańskiej 25, 27, 29, 31 po Mszy św. wieczornej.
- **24.08** - środa. Święto św. Bartłomieja, Apostoła.
- **25.08** - czwartek. Msza św. w intencji ks. Dariusza z okazji urodzin o godz. 18.00.
- **26.08**- piątek. Uroczystość NMP Częstochowskiej. Msza św. na Jasnej Górze w intencji Apostolstwa Chorych o godz. 14.00. Do sprzątanía kościoła i kaplicy zapraszamy parafian z ul. Poznańskiej 25, 27, 29, 31 po Mszy św. wieczornej. Nauki przedślubne o godz. 16.30 w Domu Parafialnym.
- **27.08** - sobota. Wspomnienie św. Moniki. Wieczna adoracja Najświętszego Sakramentu w naszej parafii. Pielgrzymka ministrantów do katedry godz. 10.00. Nauki przedślubne o godz. 16.30 w Domu Parafialnym.
- **28.08** - 22 Niedziela Zwykła. Mszy św. dożynkowa o godz. 11.00. O godz. 15.00 festyn dożynkowy. Roczniki o godz. 12.15. Jubileusze małżeńskie o godz. 16.30. Dzień Skupienia dla narzeczonych o godz. 15.30 w kościele.
- **29.08** - poniedziałek. Wspomnienie Męczeństwa św. Jana Chrzciciela. Msza św. w intencji Koła Gospodyń, emerytów, rencistów i sprzątających kościoł w sierpniu o godz. 18.00. Do sprzątanía kościoła i kaplicy zapraszamy parafian z ul. Poznańskiej 1 po Mszy św. wieczornej.
- **30.08** – wtorek. Msza św. za zmarłych w 30 dzień po śmierci oraz I rocznicę o godz. 18.00.
- **31.08** – środa. Msza św. w intencji ks. Proboszcza Stefana z okazji urodzin o godz. 18.00
- **1.09** – I czwartek miesiąca. Msza św. w intencji powołań o godz. 6.30. Do sprzątanía kościoła i kaplicy zapraszamy parafian z ul. Poznańskiej 1 po Mszy św. wieczornej.
- **2.09** – I piątek miesiąca. Msza św. w intencji czcicieli NSPJ o godz. 6.30.
- **3.09** – I sobota miesiąca. Wspomnienie św. Grzegorza Wielkiego, papieża i doktora Kościoła. Dzień modlitw o uświęcenie duchowieństwa. Nabożeństwo wynagradzające NMP o godz. 7.30.
- **4.09** – 23 Niedziela Zwykła. Kolekta przeznaczona potrzeby archidiecezji. W katedrze Dzień Wspólnoty Ruchu Światło – Życie o godz. 14.00


---

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do dobrego przeżycia ŚDM w naszej parafii i przyjęcia gości z Włoch.


---




„Celem naszego życia nie są bogactwa, wiedza, zdolności. One są zaledwie środkami do osiągnięcia jednego- świętości.”

**Księdzu Proboszczowi Stefanowi** życzymy, by w Bogu dostrzegał cel swojego życia i kroczył drogą świętości. Duszpasterze i Redakcja. 

„Dopiero wtedy osiąga się wielkość i wtedy się ona ujawnia, gdy człowiek potrafi służyć”

**Księdzu Dariuszowi** życzymy, by nieustannie wpatrywał się w Chrystusa, który przyszedł na ziemię, aby służyć innym. Duszpasterze i Redakcja. 

„Najlepsza część naszego życia znajduje się w sercach tych, którzy nas kochają.”

**Księdzu Proboszczowi Stefanowi oraz księdzu Dariuszowi** życzymy, by doświadczenie Bożej miłości i ludzkiej życzliwości nappełniało Ich serca radością i pokojem. Parafianie. 


„Powiedz Panu swoją drogę i zaufaj Mu, On sam będzie działał.”

**Księdzu Proboszczowi i ks. Dariuszowi** życzymy, by wszelkie doświadczenia życia powierzali Bogu i realizowali na co dzień Jego wolę. Chór „Lira”

„Modlitwa winna ogarniać wszystko, co składa się na nasze życie.”

**Pani Bogumile Stachowicz** życzymy, by modlitwa była dla Niej źródłem siły i umocnieniem w trudach dnia codziennego. Żeński Legion Maryi.


„To co zdobyliśmy z największym trudem, najbardziej kochamy”

**Dominice Olszewskiej** życzymy takiej miłości, która nie pozwala zaprzestać stawiania sobie wymagań, a także tego, by doświadczała serdeczności i dobra od bliźnich. Redakcja 

„Bardzo zwyczajne i proste akty miłości oraz uczynki miłosierdzia sprawiają, że płomień Chrystusowego światła może się wiecznie palić.”

**Auksyliatorom Jadwidze Bojarskiej, Stefani Gajdzie, Annie Oszczudłowskiej, Stanisławowi Partyce, Bolesławowi Śmietanie i Edwardowi Krawczykowi** życzymy, by swoim postępowaniem podtrzymywali Chrystusowe światło w świecie. Męski Legion Maryi.

„Mielibyśmy wielu świętych, gdybyśmy uwierzyli, że można dojść do świętości.”

**Ks. Proboszczowi Stefanowi, ks. Dariuszowi, paniom Zofii Kazań i Bernadecie Janii oraz panu Juliuszowi Kamińskiemu** życzymy, by podążali drogą świętości i nie zniechęcali się w czynieniu dobra. 

Seniorzy.

„Rzeczą człowieka jest walczyć, a rzeczą Nieba – dać zwycięstwo”

**Ks. Stefanowi oraz Oli i Pawłowi Radwańskim, Marcie i Dominice Olszewskim i Nicol Admaczyk**, wszystkiego czego potrzebują do walki o Niebo oraz umiejętności radowania się już podarowanymi zwycięstwami życzy Oaza

## INTENCJE MSZALNE

### XIX NIEDZIELA ZWYKŁA 7 .08

**7.30** – Za + Alojzego Michalskiego, żonę Otylię, Halinę i Leonarda Spalek, Marię Dobrowolską oraz ++ z pokrewieństwa.

**9.30** – Za + Bertholda Janocha – w 10 rocznicę śmierci, żonę Marię.

**11.00** – Do O.B., z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji

Doroty Zaniewicz z okazji 50 rocznicy ur. **12.15** – Za ++ tragicznie Piotra, Elżbietę, Dominikę, Mateusza i Adriannę Piaseckich w 11 rocznicę śmierci oraz ++ z pokrewieństwa Zamieckich, Grabarskich, Wojtalów, Piaseckich, prosząc Boga o spokój ich dusz.

**16.30** – Za + Franciszka Kmera.

**PONIEDZIAŁEK – Wspomnienie św. Dominika 8 .08**

**6.30** – Za ++ Leona i Ernę Adamek, Annę i Józefa, syna Krystiana Wysłucha oraz

Katarzynę Szymon.

**18.00** – Do O.B., z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji synowej Beaty.

**WTOREK – ŚWIĘTO ŚW. TERESY BENEDYKTY OD KRZYŻA 9 .08**

**6.30** – Za ++ Izydora Urbańczyk, Marię i Adolfa Musioł, Pawła i Martę Marcisz, Bogumiła Płocha i Ludwika Ostrzołka oraz ++ z pokrewieństwa.

**18.00** – Za ++ rodziców Leona i Eugenię, teściów Janinę i Mariana, syna Adama oraz ++ z rodziny i dusze w czyścicu cierp.

**ŚRODA – ŚW. ŚW. WAWRZYŃCA 10 .08**

**6.30** – Za + Kazimierza Fijałkowskiego.

**18.00** – Do O.B., z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Piotra z okazji 50 rocznicy urodzin.

**CZWARTEK - Wsp. św. Klary 11 .08**

**6.30** – Za + Reginę Woźniak – od sąsiadów ul. Wrocławska 29.

**14.00** – Ślub.

**18.00** – Za ++ Ludwika i Marię Kornas, Marię i Jana Szmida oraz ++ z rodzin Kornas, Wija, Szmida, Gajda i Grygier.

**PIĄTEK 12 .08**

**6.30** – Za + Ewę Kośmider – w rocznicę urodzin oraz ++ z pokrewieństwa.

**18.00** – Do O.B., z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji małżonka Bolesława z okazji 85 urodzin.

**SOBOTA 13 .08**

**8.00** – W intencji czcicieli MB Fatimskiej.

**12.00** – Ślub.

**18.00** – Do O.B., za wstawiennictwem MB Fatimskiej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Anny i Józefa z okazji rocznicy ślubu oraz błogosławieństwo dla całej rodziny.

**XX NIEDZIELA ZWYKŁA 14 .08**

**7.30** – Za ++ Albina i Cecylię Stencel, Martę i Leona Mazur oraz ++ z pokrewieństwa Stencel, Mazur, Sitek.

**9.30** – Za + Annę Folwarczny – w 1 rocznicę śmierci.

**11.00** – W intencji Parafian

**12.15.** - Do O.B., z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji małżonków Anny i Krzysztofa z okazji 25 rocznicy ślubu i błogosławieństwo dla dzieci Dominiki i Bartosza.

**12.15** – Do O.B., z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji rodziców Urszuli i Eugeniusza oraz Ilony i Mariana – od nowożeńców.

**12.15** – Za + babcię i ++ dziadków oraz ++ z pokrewieństwa młodej pary .

**13.30** – Ślub. (Ks.Gość)

**14.30** – Ślub. (Ks.Gość)

**16.30** – Za ++ Jana i Sabinę Sadło, Jana Niziołek, 2 żony, synów Antoniego i Tadeusza, synową Irenę, Urszulę Sadło oraz ++ dziadków z obu stron.

**PONIEDZIAŁEK – UROCZYSTOŚĆ WNIEBOWZIECIA NMP 15 .08**

**7.30** + Za + Eugenię Langosz – w rocznicę śmierci, męża Alojzego, Reginę i Mieczysława Skubis oraz ++ z rodzin Szulik, Wala, Langosz, Skubis.

**9.30** – Do O.B., z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Honoraty z okazji 61 rocznicy urodzin.

**11.00** – W INTENCJI PARAFIAN.

**12.15** – Do O.B., z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Ewy i Grzegorza z okazji 25 rocznicy ślubu oraz urodzin Ewy i Grzegorza – od rodziców.

**16.30** – Za ++ Jana i Agnieszkę Krupa, syna Bolesława, córkę Elżbietę, Stefanię i Henryka Witek oraz dusze w czyścicu cierp.

**WTOREK 16 .08**

**6.30** – Za ++ rodziców Pawła i Annę Kałuża, ich rodziców i rodzeństwo, Alojzego i Jadwigę Dudzik, córkę Leokadię, syna Alfreda, synową Marię.



**18.00** – Za + Teresę Orszulik – od chrześniaków Ireny i Józefa oraz siostry Agnieszki, siostry Marii z mężem i brata Jana z żoną.

**ŚRODA – UROCZ. ŚW. JACKA 17 .08**

**6.30** – Za ++ rodziców Alojzego i Lidie Kolarczyk, Agnieszkę i Konstantego Śladkowski, Izydora Dobisz oraz ++ z rodzin Langer, Kolarczyk.

**18.00** – Za + Krystynę Malanowską – od męża i dzieci.

**CZWARTEK 18 .08**

**6.30** – Za + Andrzeja Otulak – od sąsiadów ul. Wrocławska 29.

**13.00** – Ślub.

**18.00** – Za + Różę Sitko – w rocznicę śmierci, ++ rodziców z obu stron oraz ++ z rodzin Sitko, Olejak.

**PIĄTEK 19 .08**

**6.30** – Za + Antoninę Lazar – w rocznicę śmierci, męża Franciszka, synów Jana i Andrzeja, wnuków Zbigniewa i Krystiana, zięciów Józefa i Stanisława.

**18.00** – Za + Ireneusza Kielkowskiego – w rocznicę śmierci, rodziców Bronisławę i Jana Kielkowskich oraz Ewalda Rducha i ++ z pokrewieństwa.

**SOBOTA – Wsp. św. Bernarda 20 .08**

**8.00** – Za + Jana Gwoździa – w rocznicę śmierci, rodziców z obu stron, dziadków oraz ++ z rodzin Kocur, Gajda, Gwoźdź.

**18.00** – Za + Henryka Śmietana – w 11 rocznicę śmierci, Ernę Grzonka, męża Feliksa, syna Daniela, dziadków z obu stron, + Sandrę, Agnieszkę Mrowiec, Eugeniusza Mstowskiego, żonę Janinę oraz dusze w czyścicu cierpiące.

**XXI NIEDZIELA ZWYKŁA 21 .08**

**7.30** – Za + Annę Piecha, męża Wincentego, syna, córki, zięciów, Jadwigę i Michała Fajkis oraz Ewę Olszowską-Nowak i ++ z pokrewieństwa.

**9.30** – Za + Zbigniewa Borkowskiego – w kolejną rocznicę śmierci oraz ++ z rodziny Borkowskich.

**11.00** – Do O.B., z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogo-

ślawieństwo, opiekę i zdrowie w intencji małżonków Marii i Józefa z okazji 45 rocznicy ślubu.

**12.15** – MSZA CHRZCIELNA.

**16.30** – Za + Józefa Świercz – w 8 rocznicę śmierci.

**PONIEDZIAŁEK – Wspomnienie NMP, Królowej 22 .08**

**6.30** – Za + Janinę Brylewską.

**18.00** – Do O.B., z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogoślawieństwo, opiekę i zdrowie w intencji babci i dziadka.

**WTOREK 23 .08**

**6.30** – Za + Krystynę Pękal.

**18.00** – Za + Edwarda Szymik – w 2 rocznicę śmierci.

**ŚRODA – ŚW. ŚW. BARTŁOMIEJA 24 .08**

**6.30** – Za + Marię Małota – od grupy OREMUS.

**18.00** – Do O.B. z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogoślawieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Urszuli i Krystiana z okazji 25 rocznicy ślubu.

**CZWARTEK 25 .08**

**6.30** – Za + Kunegundę Fajkis.

**18.00** – Do O.B. – w intencji Ks. Dariusza z okazji urodzin.

**PIĄTEK – UROCZYSTOŚĆ NMP CZEŃSTOCHOWSKIEJ 26 .08**

**6.30** – Za + Daniela Grzonka, ++ rodziców Ernę i Feliksa, Janinę i Eugeniusza Mstowskich, Henryka Śmietana oraz ++ z rodzin Mrowiec, Jaros.

**18.00** – Do O.B. w intencji Ks. Dariusza z okazji urodzin – od III Zakonu Franciszkańskiego.

**18.00** – Za + Lidie Piksa – w 4 rocznicę śmierci

**SOBOTA – Wsp. św. Moniki 27 .08**

**8.00** – Za + mamę Alicję Błaszczuk – w 6 rocznicę śmierci, dziadków z obu stron.

**14.00** – Ślub.

**18.00** – Za + Bronisławę Polok, męża Józefa, rodziców z obu stron oraz ++ z pokrewieństwa.

18.00 – Za + Krystynę Brzoza – w 1 rocznicę śmierci. (Ks. Gość)

**XXII NIEDZIELA ZWYKŁA 28 .08**

7.30 – Za ++ rodziców Janinę i Stanisława Sowa, teściów Franciszkę i Karola Lasko, męża Sylwestra Lasko, szwagra Jacka, bratową Małgorzatę i d. w czyś. cierp.

9.30 – Za ++ Anielę i Sylwestra Gajda, 3 dzieci, rodziców z obu stron, Jana Sitek, Eugeniusza i Marię Wowra, Alfreda Krypczyk oraz ++ z pokrewieństwa.

11.00 – DOŻYŃKI.

11.00 – Do O.B., z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Marii z okazji kol. r. urodzin.

12.15 – W INT. ROCZNYCH DZIECI.

16.30 – JUBILEUSZE MAŁŻEŃSKIE.

**PONIEDZIAŁEK – Wspomnienie Męczeństwa św. Jana Chrzciciela 29 .08**

6.30 – Za + Barbarę Kiermaszek – w 1 rocznicę śmierci.

18.00 – Do O.B. w intencji KGW, emerytów i rencistów oraz sprzątających kościoł w miesiącu sierpniu.

**WTOREK 30 .08**

6.30 – Za + Matyldę Piechoczek.

18.00 – Msza św. za zmarłych w 30-dzien i 1 rok po śmierci.

**ŚRODA 31 .08**

6.30 – Za + Beatę Matys oraz ++ z rodziny Matys, Faber i dusze w czyścu cierp.

18.00 – Do O.B., w intencji Ks. Proboszcza Stefana z okazji kolejnej r. urodzin.

**CZWARTEK – I czwartek miesiąca 1.09**

6.30 – W intencji powołań.

8.00 – ROZPOCZ. ROKU SZKOLNEGO.

18.00 – Do O.B., w int. ur. Ks. Proboszcza – od III Zakonu Franciszkańskiego.

**PIĄTEK – I piątek miesiąca 2. 09**

6.30 – W intencji czcieli NSPJ.

16.30 – Za + Lucjana Kuś.

18.00 – Za ++ rodziców Herminę i Klemensa, Magdalenę i Roberta, braci Reinholda i Józefa oraz ++ dziadków.

**SOBOTA – Wspomnienie św. Grzegorza Wielkiego – I sobota miesiąca 3. 09**

8.00 – Za + Kazimierza Obracaj – w 1 rocznicę śmierci.

13.00 – Ślub.

18.00 – Za + Marka Sitko.

18.00 – Za ++ Stefanię i Jana Lomozik, Marka Gemza oraz ++ z pokrewieństwa.

**XXIII NIEDZIELA 4 .09**

7.30 – Za + Henryka Ledwoń, rodziców, Annę i Romana, Lidię i Franciszka Witak oraz ++ z pokrewieństwa.

9.30 – Za ++ z rodzin Kędzia, Łażniowski, Danielewski, Paradiuk, Mercik i Anzorge oraz dusze w czyścu cierpiące.

11.00 – Za + Augustyna Marek, żonę Franciszkę, zięcia Bronisława oraz ++ z rodziny Marek, Bielich,

12.15 – Za + Romana Dudzika, rodziców, teściów.

16.30 – Za + Macieja Lutkiewicz.

19.30 – Do O.B., z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Aleksandry Dudzik – z okazji 18 r. ur.

## SERDECZNIE ZAPRASZAMY

25 SIERPNIA NA GODZ. 18.00 NA MSZĘ ŚW.

W INT. KS. DARIUSZA Z OKAZJI URODZIN

ORAZ

31 SIERPNIA NA GODZ. 18.00. NA MSZĘ ŚW.

W INT. KS. PROBOSZCZA Z OKAZJI URODZIN



⇒ 17 lipca zmarła najstarsza mieszkanka Jastrzębia—Zdroju, która, choć mieszkała w parafii NSPJ w Zdroju to jednak pochodziła z naszej parafii, tutaj była chrzczona i tu spędziła swoje dzieciństwo i lata młodości.

Marta Niechwiejczyk z domu Salamon urodziła się 12 stycznia 1907 roku na Pochwaciu, w wielodzietnej rodzinie rolniczej. Przeżyła więc 109 lat i 6 miesięcy. Od młodości pracowała przy gospodarstwie, a później w uzdrowsku. Tam poznała swojego przyszłego męża Franciszka, pracującego jako masażysta. Mieli jedną córkę Marię. Doczekali się wnuków i prawnuków. Po wyzwoleniu Jastrzębia mieszkali w wili



par... wybieram te, które mi bardziej pasują i zastanawiam nad kupnem kolejnych.

**Red.:** Czy całe życie mieszkała Pani w Jastrzębiu?

**P.M.:** Tak, chociaż „za młodu” bywałam tu i tam, służyłam u wielu ludzi. Pracowałam także w polu... ciężka to była praca, nie tak jak teraz, gdy ludzi wyręczają maszyny...

**Red.:** A najpiękniejsze chwile w Pani życiu?

**P.M.:** Na wesele jak się szło, to był najpiękniejszy dzień. A było tych wesel w moim życiu bardzo dużo... Ludzie tańczą, muzyka gra, piękne chwile. Ale tak prawdę mówiąc, to nie było w moim życiu chwil straconych”. Wyznam zasadę, że nawet, gdy są ciężkie dni, trzeba żyć nadzieją.

**Red.:** Przeżyła Pani dwie wojny...

**P.M.:** Tak... wojny i powstanie.

Straszne to było. Oficer chciał mnie zastrzelić, bo nie było wody w Jastrzębiu. Tłumaczyłam, że rury były poniszczone przez bomby, ale oni nie wierzyli. A Niemcy to mieli wodę. Ja wtedy byłam w ciąży. Kiedyś, gdy byłam koło tej pompy niedaleko mnie wybuchła bomba. Tak się przestraszyłam, że upadłam i ten oficer, który wcześniej chciał mnie zastrzelić, podniósł mnie, pogłaskał i powiedział, że jestem niewinna, że mówiłam wtedy prawdę.

**Red.:** Czy w tamtych chwilach nie zwątpiła Pani w Boga?

**P.M.:** Nigdy. Kocham Boga i jak tylko była możliwość chodziłam do kościoła, a w

## Najstarsza Jastrzębianka

*Wspomnienie o zmarłej Marcie Niechwiejczyk*

*Irena Wala*

państwa Witczaków, później mieli swoje mieszkanie. W ostatnich latach z powodu stanu zdrowia pani Marta mieszkała z córką.

W setną rocznicę urodzin udzieliła wywiadu redakcji gazety parafii NSPJ „Głos Serca”. Umieszczamy go poniżej i zachęcamy do lektury.

**Red.:** Pani Marto, za kilka dni kończy Pani 100 lat życia. Jak się Pani czuje przed tak doniosłym jubileuszem?

**P.M.:** Dość się czuję, dość się czuję... chociaż z dnia na dzień to trochę gorzej. Oczywiście już nie te, co kiedyś: „bryli” to mam już 5

niedzielię to już na pewno. Nawet kiedy chorowałam...

**Red.:** Jaką ma Pani receptę na długie życie?

Powiem tak. Kiedyś nie było tych wszystkich konserwantów. Człowiek chodził zdrowszy. Jadło się groch, fasolę, zsiadłe mleko... To była moja recepta na długie życie.

**Red.:** Czy kiedykolwiek pomyślała Pani, że dożyje tak późnego wieku?

P.M.: Nigdy się nad tym nie zastanawiałam. Chociaż około 8 lat temu, kiedy strasznie bolały mnie korzonki, położyłam się spać i wtedy miałam dziwny sen - z nieba otwiera się wielka przestrzeń i z góry jakiś głos woła: A Ty tu jeszcze siedzisz?" tak jakby Ktoś bliski już mnie

wzywał.

**Red.:** Czy chciałby Pani wrócić do czasów młodości?

P.M.: Nie, bo to były bardzo ciężkie czasy. Nie chciałabym do tego wrócić, choćby mi złotem siali. Człowiek był młody, ale jak sobie przypomni ile przed nim pracy było... Już od 16 roku życia zaczęłam krowy paść, pracowałam w gospodarstwie, a później w nowo powstałych uzdrowiskach.

**Red.:** Czy możemy prosić na koniec o jakieś przesłanie?

P.M.: Życzę Wam, żebyście się nigdy nie minęli z powołaniem. Ono jest w Waszych sercach od urodzenia. I życzę Wam uczciwości w życiu, którą zawsze najbardziej cenię... ●

⇒ **Czym jest wolna wola?** Jest to właściwa człowiekowi władza (*inną władzą jest intelekt*), poprzez którą zdolny jest wykonywać specyficzne akty. Wola dąży, ze swej natury, do dobra. **To znaczy, dąży ona do tego co wydaje się dla niej dobre.**

Czasem może się mylić... Dobro, którego pragnie moja wola, może być też nieskończenie większe od moich możliwości, od intelektualnego zrozumienia tego czego chcę. Mogę nie rozumieć fizyki kwantowej, ale chcę ją rozumieć. Chcę miłości Boga, ale zapewne nie zdaję sobie sprawy, jaka ona naprawdę jest wspaniała. Pojmę

to tylko w takim stopniu, w jakim

## *Wolna wola*

*Ala Kaczorowska*

jestem w stanie to uczynić. Garnek może chcieć objąć cały ocean – chociaż nie wie, ile to wody, ale przyjmie jej tylko tyle, ile sam może w sobie zmieścić. Warto zauważyć, że będzie „czuł się” szczęśliwy, bo w pełni zrealizował swoją naturę. Stał się w pełni tym, czym mógł. Człowiek pragnie tego dobra, do którego Bóg go powołuje. Pragnie go, chociaż nie jest w stanie

całego Boga ani zrozumieć, ani wchłonąć. Może jednak całkowicie, w swojej skończonej naturze, przyjąć Bożą miłość, a tym samym stać się doskonałym. Nigdy jednak Boga nie wyczerpie - nadal będzie pragnął Go całego – chociaż nie wie, ile tego „całego” jest naprawdę. Tutaj wyjaśnia się, dlaczego nigdy się na ziemi nie zaspokoimy. Nie zaspokoimy naszych pragnień, choćbyśmy wszystko mieli i wszystkiego po wielokroć doświadczyli – taką mamy wolę i już.

**Czy powierzając się Bogu staję się Jego niewolnikiem?** Czym większe wartości wybieram tym większą to niesie wolność. Kiedy wartość jest absolutnym dobrem, wtedy wybierając ją, staję się kimś absolutnie wolnym. Mówiąc prościej to właśnie poddanie wszystkiego Bogu, uznanie Go za najważniejszą Wartość, sprawia, że stajemy się naprawdę wolni. Człowiek powstał i cały czas utrzymywany jest w istnieniu przez Boga - Stwórcę stale o nim myśli, o każdej komórce jego ciała. Bez Bożej woli i człowiecza wola nie mogłaby funkcjonować - bez Jego zgody nie mogę nawet zgiąć palca... Czy zatem człowiek jest wolny? Jesteśmy zależni od Boga – to fakt, ale jednocześnie wolni, ponieważ



Bóg pozwala działać ludzkiej woli, nawet jeśli podejmuje ona wybór przeciwko Niemu.... To znaczy, że na przykład, pozwoli mojemu palcowi nacisnąć spust pistoletu, który zabija drugiego człowieka... Bóg jednocześnie nie zgadza się i zgadza się na ten sam akt – brzmi to sprzecznie, ale jest prawdziwe. Jeśli objawia nam Swoją wolę to nie tyle skłania, zmusza do dokonania wyboru, który by się Jemu podobał, ale raczej oświeca, człowieka i uzdalnia do takiej decyzji.

**Czy człowiek jest wolny jeśli Bóg zna przyszłość?** - mówimy przecież o istnieniu planu Bożego... Czy muszę się do niego dopasować w swych wyborach? Czy to nie iluzja, że dokonuję wyboru, skoro Bóg ma to już w Swoim planie? Czy mogę podjąć jakiś wybór skoro On wie co zrobię w przyszłości? Św. Tomasz stwierdza, że Bóg, w Swym planie „zakłada” pewien „margines” decyzji człowieka. Człowiek w wolności podejmuje decyzje, a Bóg dopasowuje Swoj plan do niego. Trudno to zrozumieć – może takie wyjaśnienie będzie prostsze: planem Boga jest: kochać mnie i to, bym był zbawiony. Rzeczywiście ma On swój plan, by mnie „najkrótszą” drogą doprowadzić do zbawienia. Ale na każdym kroku, kiedy to ja dokonuję wyboru, daje mi wolność, w której przewidział moje możliwe decyzje. I od tego „miejsca”, chociaż dokonałem „złego” wyboru, przygotował mi nową drogę do Siebie (taki powiedzmy objazd, bo nawaliłem...). Jego wiedza o przyszłości, także nie ogranicza mojej wolności. Wyobraź sobie sytuację: *Przenosisz się do przyszłości, widzisz, że Twoja koleżanka, krojąc jutro chleb, utnie się w palec. Wracasz do teraźniejszości. Wiesz co się stanie, nawet być może mówisz jej to, co widziałeś. Czy to ogranicza jej możliwość zdecydowania, czy kroić chleb?* – nie, nadal ma wybór – ty wiesz co się stanie, ale to jednak ona podejmuje decyzję co zrobić... Pan Bóg zresztą czasem nas ostrzega co się stanie, jeśli dokonamy pewnych

wyborów, ale tylko ostrzega...

**Jakie znaczenie ma wola w miłości?** Człowiek jest bytem „otwartym”, realizuje siebie, bo ma wolę. Musi podjąć zadanie osiągnięcia osobowej wolności, inaczej wyrzekłby się samego siebie. Ucieczka od podejmowania decyzji i odpowiedzialności za swoje decyzje, jest ucieczką od człowieczeństwa, od godności. „Człowiek nie tyle jest wolny ile staje się wolny”. Wolność świadczy o samostanowieniu, sprawia, że istota jest odpowiedzialna sama za siebie nawet wobec Boga. Taka dojrzała wolność i wynikająca z niej odpowiedzialność jest potrzebna, aby móc budować relację z Bogiem i z innym człowiekiem, by móc w świadomy i wolny sposób ofiarować komuś siebie. To znaczy, że bez niej nie byłaby możliwa miłość. Miłość rodzi się ze zgody na nią, nie z przymusu. Dlatego Pan Bóg w Raju, daje ludziom możliwość odejścia – „drzewo poznania dobra i zła” nie jest próbą (miłość nie sprawdza), ale właśnie możliwością wyboru życia bez Boga.

**Wolna wola opiera się na poznaniu i świadomości.** Dlatego poznanie ma tu ważny wymiar. Bóg chowa się przed nami, byśmy mogli siebie i Jego poznać (czasami bez obciążenia uczuciami, czasem przez uczucia). To poznanie prawdy stawia nas w sytuacji świadomości tego, co za chwilę wybierzemy. Bóg chce, byśmy będąc świadomi, mogli samodzielnie, nieustannie wybierać. Dojrzały człowiek, nie potrzebuje już bodźców – cukierków.... Istotne jest tutaj zadanie pytań: czego chce Bóg? czego chce ja? W tym poszukiwaniu odpowiedzi ważne jest następujące rozróżnienie: czy pragnę (uczucie) tego, czego chcę (wola), czy też chcę (wola) tego, czego pragnę (uczucie)? Bez miłości, człowiek chce tego, czego pragnie. Natomiast jeśli kocha, uczy się pragnąć tego, czego chce jego wola – zgodnie z podjętą decyzją. Jest to bardzo trudne, ale tędy przebiega droga do dojrzałości. Przed grzechem wszystkie władze w nas

były jednością. Czyli uczucia i wola nie walczyły ze sobą, ale się wspierały. Póki wola była poddana Bogu przez miłość i posłuszeństwo, miała moc całkowitego panowania nad namiętnościami. My musimy się tego uczyć, inaczej grozi nam największa choroba woli jaką jest nieuporządkowana miłość własna – czyli egoizm, egocentryzm...

Dojrzewanie człowieka polega na nieustannie powtarzanym wyborze, podejmowanym w pełni świadomości tego, co wybiera. Czy nie dzieje się to najpełniej wtedy, kiedy wiem z czego rezygnuję? Właśnie wtedy, kiedy przeżywam ogromny uczuciowy pociąg? Na przykład rezygnuję z cukierka, kiedy go właśnie bardzo pożądam (co nie znaczy, że mam się na to pożądanie narażać). Chcielibyśmy mieć „święty spokój” – tzn. raz wybrać i mieć od tego urlop: wybrałem cię za żonę, wybrałem kapłaństwo i od tego czasu nie

mam już pokus przeciwnych. A jednak codziennie trzeba wybierać na nowo... Nieustanna powtarzalność wyborów wydaje się nudna, żmudna, ale to podstawa życia i miłości.

**Wola najbardziej dojrzewa w cierpieniu. Przykładem są historie Abrahama, Hioba i oczywiście objawienie, jakie niesie ze Sobą Jezus... On mówi na krzyżu: „Pragnę” – to chęć Boga, by być z człowiekiem nawet za cenę uniżenia. W Jezusie, Bóg objawia Swoją wolę – nie „życzenie do spełnienia”, ale pełną miłości tęsknotę za człowiekiem, za tobą. Najpełniejszym wymiarem miłości jest zjednoczenie woli z kimś kochanym – chęć tego, czego ty chcesz. Tak jest z Jezusem, który pragnie wypełniać i w pełni wypełnia wolę Ojca. A ty? Co zrobisz z wiedzą o woli Ojca, który pragnie ciebie i tego, byś w swojej miłości do Niego był podobny do Jezusa? •**

⇒ **Zanim zaczniesz czytać weź do ręki kartkę i narysuj na niej trzy osoby: Siebie, Boga, Kogoś Ci bliskiego i napisz obok nich to, co dzisiaj, czy w ostatnim tygodniu dla nich zrobiłeś - tzn. jakie ich pragnienia spełniłeś? Później policz, przy której z osób jest najwięcej wpisów? Pomyśl - o czym to świadczy?**

Prawdopodobnie u większości z nas przeważają wpisy przy własnej postaci... Bo rzeczywiście nieuporządkowana miłość własna – egoizm i egocentryzm, są chorobą naszych czasów. Jest to główna wada naszej woli. Grzech pierworodny sprawia, że wola nie panuje nad naszymi namiętnościami i mamy skłonność do podążania za pragnieniami, do zaspokajania ich za wszelką cenę i koncentrowania się na własnej osobie. A dziś świat podpowiada – tak można, tak trzeba, w taki sposób znajdziesz szczęście... Nie musisz nad sobą pracować, wymagać od siebie, z niczego rezygnować, o nikim myśleć... Myśl o sobie, bo nikt inny o ciebie nie zadba...

**Egoizm to, wzmocniona silnymi uczucia-**

**mi miłość własna, która stała się naka-**  
zem. Dlatego atakuje ona naszą wolę, podporządkowuje ją sobie i sprawia, że nie potrafimy iść za dobrymi decyzjami, zrezygnować z czegoś ze względu na innych. Egoizm to taki rak wolnej woli. Trochę ukrytą odmianą egoizmu jest egocentryzm, który może skazić nawet dobre czyny. Jeśli celem działania jestem ja, mój plan, wykazanie się, zdobycie uwagi, relacji, szacunki i tak dalej... to nawet moja ofiara, post, poświęcenie dla innych są przez Boga odrzucane, albo poddawane oczyszczeniu. Problemem takiej postawy jest to, że nie wsłuchuję się w wolę Jezusa, ani innych ludzi, że jej nie szukam, ale liczy się dla mnie tylko to, czego ja chcę, w jaki sposób ja chcę coś zrobić, komu ja chcę pomóc... **Stawiam siebie w centrum, chociaż niby robię coś dla Pana Boga i dla innych...**

Nadmierna miłość siebie rodzi wzdargę wobec Boga, Jego Słów, planów (czasem możemy nie być tego świadomi). Egoizm pozwala, by wola miłości, została zwycię-



żona namiętnością panowania (tu pojawia się pycha). Natomiast miłość chce służyć w posłuszeństwie – nasłuchuje pragnień osób kochanych, chce spełniać ich wolę.

**Jak pracować nad wolą? 1. Czynić ją coraz bardziej uległą woli Boga**, poprzez decyzję, że chcę ufać Bogu bardziej, niż swoim pragnieniom. **2. Pracować nad konkretnymi cnotami:** a) **cnotą sprawiedliwości** – czyli oddawania tego, co się komuś należy, robienia tego, co należy do moich obowiązków lub tego, co się wydaje najbardziej zgodne z wolą Boga; b) **cnotą religii** – czyli oddawania Bogu czci, adoracji, czasu; c) **cnotą pokuty** – która stara się naprawiać to, co zepsuł brak miłości, która rozbudza żal, napawa mnie wstrętem do zła, które popełniłem; d) **cnotą posłuszeństwa** – czyli podporządkowania poleceniom, prawom, nakazom ze względu na miłość, nawet wbrew uczuciom i własnym ocenom, a także działaniu, według zasad wiary, a nie własnych poglądów. Praktykowanie posłuszeństwa mocno prostuje i wzmacnia wolę; e) **cnotą miłości Boga i bliźniego** **3. Ćwiczyć się w wyrzeczeniu się własnej woli, niezgodnej w wolą Boga** – wiem, że to czego chcę jest grzechem,

## *Egoizm*

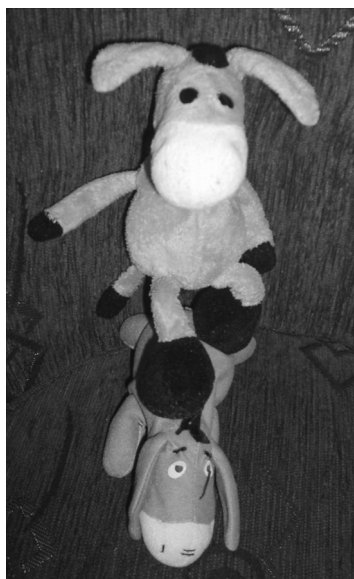
*Ala Kaczorowska*

działając w nas nieuporządkowaną miłość siebie, może zapewnić pierwsze miejsce miłości Boga i dać nam pokój. Nie ma pokoju w duszy bez ducha ofiary. Tylko gotowość do tracenia, może w nas uporządkować nieuporządkowaną miłość własną. Jeśli nie ma we mnie ducha ofiary, jeśli nic nie potrafię utracić, z niczego zrezygnować, to nie Kocham Pana Boga. **5. Nie zniechęcać się chwilowym niepowodzeniem.** Jest się zwyciężonym dopiero wtedy, gdy przestanie się walczyć. Walka ze względu na Pana Boga jest dla Niego czymś miłym – bo jeśli walczę z grzechem

to powoduje to, że cały czas myślę o Bogu, oddaję się Mu. Może dlatego „zezwała” On czasem na nasze słabości i ich od razu nie leczy... Może gdybym tą słabość pokonał, zacząłbym cieszyć się swoją doskonałością, pogрузzył w pysze i zapomniał o Bogu... Bo chyba pierwsi do Nieba wchodzi ci, którzy choć bardzo upadają, to jednak walczą ze względu na Jezusa. Ci, którzy popełniają tylko lekkie grzechy, często popadają w obojętność, nic im się nie chce. Więc walcz, nawet jeśli nie widać efektów, Bóg cieszy się twoją miłością, która nie pozwala ci spocząć... **6. Prawdziwą siłę woli czerpie się, jako łaskę, z prawdziwej, pokornej i ufnej, wytrwałej modlitwy** - „wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia” Flp 4,13

Aby wzmacniać swoją wolę, tak by była silniejsza od egoizmu, warto zadawać sobie często pytanie: Czy wzrasta lub zmniejsza się we mnie duch wyrzeczenia? **Zdolność ofiary wznosi ku Niebu, ku Jezusowi, ale jeśli zatrzymałem się na tej drodze, jeśli przestaję rezygnować z siebie, szybko zacznę spadać...** Dlatego zobacz, jakie poświęcenie dla Boga ostatnio zrobiłeś? Jak wygląda twoja służba dla innych? Czy potrafisz usłyszeć i działać według ich życzenia? Jeśli ustałeś w walce z egoizmem, rozpocznij od rozważania MĘKI PAŃSKIEJ – patrząc, jak Jezus się poświęca, składa ofiarę z Siebie, słucha woli Ojca, rozbudzisz w sobie pragnienie, by walczyć o miłość. Proś także Jezusa słowami modlitwy:

**Boże mój, daj mi poznać przeszkody, które stawiam, mniej lub więcej świadomie, działaniu łaski we mnie; ukazuj mi te przeszkody w chwili, gdy mam je stawiać. Daj mi siłę do ich usunięcia, a jeśli będę niedbały w czynieniu tego, racz sam je usunąć, choćbym miał bardzo cierpieć z tego powodu. Chcę, Panie, tylko Ciebie, tego, co jedynie konieczne; spraw, by życie moje już na ziemi było jakby życiem wiecznym zapoczątkowanym.** ●



Ostatnio spodobał mi się taki jeden święty, tylko nie pamiętam, jak miał na imię. Ale powiedział „kochaj i rób co chcesz”. I mi się to bardzo, bardzo spodobało. No bo jeżeli święty mówi, że mogę robić co chcę, to przecież trzeba to robić. No to najpierw mi się zachciało pohuścić na takiej klatce z ptaszkami. Ona robi dużo hałasu, ale co tam, jak święty powiedział, że mam robić co chcę, to robiłem. A, że Kłapcia bolała głowa od hałasu i marudził, żebym przestał, to zachciało mi się potem na niego naskoczyć i poddeptać trochę po nim. Niech mi nie przeszkadza w naśladowaniu świętego. Potem zobaczyłem, że Gloria uczy się wiersza z kartki i zachciało mi się zabrać ten wiersz i przeczytać sobie, a Gloria nie wiedziała, że musi mi dać, jak ja chcę, no i zachciało mi się podrzeć jej ten wiersz. A potem jeszcze zachciało mi się zrobić bałagan, taki artystyczny bałagan. Wyszedł świetnie. Później miałem chętkę poleżeć w książce i ją pobrudzić, a na końcu poczułem nieodpartą chęć, aby przespać się w lodówce. Zawsze o tym marzyłem. A, że tam było ciemno, to zostawiłem otwarte drzwi i lodówka się rozmroziła... I kiedy tak sobie smacznie spałem, a Kłapcio i Gloria płakali w swoich kącikach, do domu wrócił tata i nie wiem czemu, strasznie się zdenerwował. Tłumaczyłem Mu, że ja dążę do świętości, że naśladowuję świętego i robię to co on powiedział. Ale to nic nie pomogło. Tata powiedział, że przez najbliższe 3 miesiące będę naśladował św. Teresę, która sobie odmawiała wszelkich przyjemności. No i teraz mam szlaban na wszystko co możliwe. Mogę tylko się uczyć i pracować. To niesprawiedliwe! Trzy miesiące kary za to, że chciałem być, jak święty. Ciekawe czy on też miał tak ciężko. Szkoda, że nie pamiętam, jak miał na imię, bo może udałoby mi się gdzieś o tym poczytać. **Osiołek Ofiarka**

## Dla dzieci

Oj ten nasz Osiołek Ofiarka. Oczywiście w słowach świętego, wcale nie chodzi o to, żeby robić cokolwiek nam się spodobą. Osiołek zapomniał, że najpierw trzeba jeszcze kochać. A jak się kocha to pewnych rzeczy się nie robi i już. Aby poznać imię świętego, który wypowiedział słowa „kochaj i rób co chcesz” możesz rozwiązać przygotowane zadanie. Będzie Ci do tego potrzebne Pismo Święte. W ramce znajduje się 6 rozsypanych wyrazów. Jeśli je dobrze uporządkujesz powstaną nazwy ksiąg Starego Testamentu. Później musisz je jeszcze ułożyć w takiej kolejności, w jakiej znajdują się w Biblii i ponumerować od 1 do 6. Gdy już i to Ci się uda, możesz przystąpić do odszyfrowania imienia. Szyfr jest w kolejnej ramce. Każda literka oznaczona jest dwiema cyframi. Pierwsza z nich wskazuje numer księgi, a druga numer litery z jej nazwy. Później prześlij rozwiązanie na adres [krecikpolarny@gmail.com](mailto:krecikpolarny@gmail.com) A nagrodę za rozwiązanie z poprzedniego numeru otrzymują: Szymon Wykner i Kacper Rentflejsz. Gratulujemy! Do odbioru 14.08 na Mszy św. o godz. 11.00

SZAAOZE	NASZAJO
RESZAMIAJE	USZAGAGE
DYJUTY	SZATOBIA

4-7, 2-2, 6-3, 2-2, 3-8, 1-1, 2-4, 5-3

Wydawca SPES: Parafia św. Katarzyny w Jastrzębiu - Zdroju ul. Św. Katarzyny 3 [www.katarzyna.katowice.opoka.org.pl](http://www.katarzyna.katowice.opoka.org.pl)  
tel. 32 4712055

Zespół redakcyjny: Ala Kaczorowska, ks. Stefan Wyleżałek  
tof Jarczok, Sławek Pluskota, Ryszard Bela

Zdjęcia: Dominika Olszewska, Magda Tokarek, Krzysztof

Projekt i skład kolorowych stron: Zuzanna Kalinowska

Numer zamknięto: 30 lipca 2016 r. Nakład: 350 egzemplarzy





# ŚDM w naszej parafii



# Pielgrzymka do Lichenia





